

# Tekst gwarowy 1 &mdash; Bugaj (A. Dutka)

Autor: Halina Karaś

{smoothgallery image=F4098.jpg&title=Anna Dutka&caption=Anna Dutka}Tekst nagrała Halina Karaś, wstępny zapis &ndash; Monika Kresa, weryfikacja zapisu i opracowanie &ndash; Halina Karaś.

Informatorka: Anna Dutka z domu Bajorek ur. w 1936 r. w Raclawicach (na granicy z Bugajem i Strzeszynie). Po wyjściu za mąż pracowała na niewielkim gospodarstwie i wychowywała troje dzieci. Mąż jest stolarzem. Nie wyjeżdżała nigdzie na dłużej z rodzinnej wsi.

Życie na wsi kiedyś

{vm}T401.mp3|L{/vm}

No do {tt}do lasu; sc w formie lasca to wynik \$rozpodobnienia\$ podwojonego ss; archaiczna końcówka - a dopełniacza liczby pojedynczej rzeczownika męskiego|lasca{/tt} my chłodziły po {tt}pal, tj. drewno do palenia|pol{/tt}, no i {tt}miałyśmy|miałyśmy{/tt} takie kulki, co my te ułomywały te {tt}konary; zwięźenie o przed spółgłoską nosową; a ścieśnione = o|kónory{/tt} suche, no syszki my zbierały, także na całom zime sie uzbierało pola, to sie nie kupowało, ino przyniós wiązke i łobiod ugotował. A gdzie sie ten pol trzymało?No to były szopy, a u nos była ta {tt}komora, tj. pomieszczenie w chacie na przechowywanie żywności i rzeczy|kómłora{/tt}, i ta kómłora to tak była wysoko, co tam napchoł wiązkek tak, ze i szopa była, a wyngla gdzie kto kupował wyngiel. Które drewno grubse, to sie ściupało i tak było. A chleb jak piekli?No chlyb no to na łopacie, {tt}mały chlebek pieczony z resztek ciasta|podpłomyki{/tt}, taki podpłomyk, na listkak z kapusty jakie dobre, dobry byuł chlyb, godos, ześ jadła, no a teraz bym nie umiała chleba na listkach upiyc, muse kiedy spróbować. No listeg musi być wielki i dobrze napolić i jaki tyn chlyb okrągły taki i łopate ni mom. A jak dokładnie sie robiło chleb? Od samego początku?No {tt}zaczyńiło się|zaczyńiło się{/tt}, no przódy my zawse na włodzie cyniły, na włodzie zaczyńiły i płorosło {tt}chwile|kwile{/tt} i jak już łopadało, to my zarobiały znowu, płodrosło troche tam, zacyło rouść, to my w piecu poliły. No i późni jo nie wiym, bo jo półtory godziny {tt}trzymała; uproszczona wymowa grupy trz|czymała{/tt} chlyb i dotąd czymom półtory godziny. Ale sama se drewna nose i tak roz sie mi lepi upiece, roz nie, tak teraz tom se doś dobrze spiekła. No tak, to sie prało, włode sie nosiło, {tt}ubikacja|ustymp{/tt} był na płolu. Gdzie tam kto...A jak sie to prało? W czym?W tarce, w baliji, {tt}naniósło się &ndash; brak przegłosu e > o|naniósło się{/tt} wody, nagrzoło, namocyło sie, później sie wyprało, roz... wygotowało sie płotym, jesce znów roz i w cystej włodzie, wieszalo sie i dopiyo jak była pogoda to dobrze, a jak nie, no to, to wisiało jaz uschło, i włode cza było nosić, nie tak jak teraz, ze jakby na moment prądu brakło albo cego, to rany boskie, jakie gwoły bo czeba włode nosić, a dopiyo w zimie, to my takie z taki {tt}paryja &lsquo;głęboki wąwóz często porośnięty lasem&rsquo;|paryje{/tt} nosiły, te w łode, no {tt}wyniosłyśmy|wyniesłyśmy{/tt}, jak byuł śniyg taki przemarźniynty, wyniesły na {tt}górkę, o ścieśnione jako odrębny dźwięk między o i u|gourke{/tt}, jak sie które przewróciło, to my brały na taki kij wiadra i to my wyły to cza było z powrotem iść po włode. {tt}na nieckach; przejście wygłosowego -ch > -k; niecka &lsquo; |Na nieckak{/tt}, kto tam sonki miół, na nieckak sie jeździło, a tam górki były, to było dzie jeździć, dzie tam kto miół te, albo&hellip; I to wszyndzie na nogak, do kościoła na nogak, do Biyca przez {tt}dziół &lsquo;wzgórze&rsquo;|dzioly{/tt} na nogak, do Głorlic na nogak, a jak były {tt}borówki &lsquo;czarne jagody&rsquo;|błorouwki{/tt}, to my szły nie tag jak teraz błorouwek my nazbiyrały, poszły do Głorlic, sprzedały, przyszły i znów do lasca na błorouwki, nie tag jak teraz co ci na miejsce błorouwki przyniesom i sie kupi. I ni ma tyk błorouwek, bo las zarós.A grzyby jakieście zbierali?No takie jak teraz. No to powiedźcie jakie? Jo nie chodziła na grzyby. {tt}lisówki &lsquo;kurki&rsquo; (grzyby)|Lisouwki{/tt}, co te kurki, no i prowdziwki, maślaki, o krouwki jak rosły, krouwki to sie {tt}w lesie; jota wyodrębnia się w wyniku antycypacji miękkości|w lejsie{/tt} zjadło, bo dobre były.A krouwki po czym poznać?Bo mleyko białe i takie som tu taki dołek na środku, a łony som takie, no i kryski pod spłodym, która była prowdziwa to kryski, bo jag nie było tyk krysek jag u lisówek, co to godajom kurki, no to, to była psio. A nie zatruli sie tu gdzie kiedy? Opowiedźcie o jakich wypadkach?Nie.Nie, nie było nigdy?Jo sie ino zaczadziła. Matko, {tt}napalił; a ścieśnione zrównało się z o, przejście wygłosowego ił > u|napoluł{/tt} tata wynglym, bo cosi miół grzoć pod tom kuchniom, no na gorąco i wziły posaszowały, jo rano wstała, no takom była, jakosi tego, co dopiyo zymba dziesi nie miała, co mi otwierali palcem tego, com tag-em sie zaczadziła, a gdzie tam kto to doktora jechoł, abo co. To juz tu my sie zaczadziły roz, nie wiym Marian byuł malutki, no i jo wstała do niego, no nie dom rady, dopiero my łokna złotwierały i tego, a tym, co w kuchni spali, to nic nie było, bo ten czad wszystek płosed do izby. Ino my, Marysia była w łóżecku, no i wstała, a jo godom: Ani nie wstaj, godom. No to łona była nizej, to sie jej nic nie stało. Abo ten czad byuł... łokna my zaraz złotwierały, płotym my takie pijane chodziły. No to rzeczywiście.No, ale wtedy to, no w Raclawicach to jakim się zategowała.

